

Mamy polskiego naukowego idola. Właściwie idolkę

* **Monika Koperska z Uniwersytetu Jagiellońskiego** zwyciężyła w polskiej edycji konkursu FameLab – na naukowego idola. Dostała nagrody jury i publiczności. Laureatów konkursu wyłoniono w sobotę w warszawskim Centrum Nauki Kopernik

FameLab przypomina znane na świecie konkursy talentów. Jednak zamiast piosenkarzy amatorów czy ekwilibrystów, w szranki stają badacze nauk ścisłych. Mają trzy minuty, żeby zrozumiale opowiedzieć o swoich badaniach.

Monika Koperska przekonywała, że papier jest najlepszą formą przechowywania danych. Wygrała 30 tys. zł od Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i 5 tys. zł od Centrum Nauki Kopernik. Pojedzie też na międzynarodowy finał konkursu w Cheltenham w Wielkiej Brytanii.

Drugi był Marcin Zastawnik, który wyjaśniał, skąd w naszych mieszkaniach biorą się dziwne dźwięki. Trzeci - Michał Krupiński, który tłumaczył, dlaczego pamięć komputera nie jest wieczna.

pap